



Sygn. akt II CK 420/04

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lutego 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Myszka (przewodniczący)

SSN Jan Górowski (sprawozdawca)

SSN Elżbieta Skowrońska-Bocian

w sprawie z powództwa E. T.

przeciwko (...) Spółce D.(...) „D.(...)” Spółce Akcyjnej z siedzibą w T.(...)

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 9 lutego 2005 r., kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 18 lutego 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądzoną w pkt I wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 15 listopada 2002 r., sygn. akt VIII GC (...) kwotę 118.000,86 zł obniża do kwoty 91.216,86 zł (dziewięćdziesiąt jeden tysięcy dwieście szesnaście złotych osiemdziesiąt sześć groszy); oddala powództwo w pozostałej części i do odsetek ustawowych od zasądzonych kwot:

- 6.662,01 zł z początkowym terminem płatności od dnia 7 grudnia 1999 r.,
 - 12.282,10 zł z początkowym terminem płatności od dnia 16 grudnia 1999 r.,
 - 1.658,11 zł z początkowym terminem płatności od dnia 21 grudnia 1999 r.,
- za okres po dniu 15 kwietnia 2000 r.,

2. oddala kasację w pozostałej części i znosi koszty postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.

Uzasadnienie

Powód E. T. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej (...) Spółki D.(...) „D.(...)” Spółki Akcyjnej w S., kwoty 118 000,86 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 października 1999 r.

Pozwana spółka w odpowiedzi na pozew zgłosiła zarzut potrącenia kwoty 134 559 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 15 kwietnia 2000 r., z tytułu kary umownej.

Wyrokiem z dnia 15 kwietnia 2002 r. Sąd Okręgowy w S. zasądził od pozwanej na rzecz powoda E. T. kwotę 118 000,86 zł z ustawowymi odsetkami do dnia 8 października 1999 r. i oddalił powództwo co do świadczenia ubocznego w pozostałej części.

Sąd ustalił, że powód ze stroną pozwaną w dniu 18 grudnia 1999 r. zawarł umowę kontraktacji jaj wylęgowych kurzych, na mocy której zobowiązał się dostarczyć pozwanej od września 1999 r. do kwietnia 2000 r. 796 100 sztuk jaj, zaś pozwana zobowiązała się je odebrać i zapłacić za nie umówioną cenę. Harmonogram dostaw jaj przewidywał, że producent dostarczy pozwanej w miesiącu wrześniu 1999 r. 66 000 sztuk, w październiku 115 000, w listopadzie 118 800, w grudniu 113 400, w styczniu 2000 r. 106 000, w lutym 100 800, w marcu 93 600 i w kwietniu 82 400 sztuk. W umowie zastrzeżono, że rozliczenie dostaw zakontraktowanych jaj nastąpi po zakończeniu cyklu, przy czym przewidziano dla dostawcy możliwość wykonywania dostaw, zarówno w okresach miesięcznych jak i za cały okres kontraktacji z 10 % tolerancją ilości dostarczonych jaj bez ujemnych konsekwencji. Zapłata za dostarczone jaja następować miała poleceniem przelewu, kierowanym przez pozwaną do banku finansującego producenta w terminie 30 dni roboczych od dnia dostawy.

Strony umówiły się, że w przypadku nie dostarczenia przez producenta ustalonej ilości jaj wylęgowych w cyklu, z tolerancją 10%, producent zapłaci kontraktującemu za każde nie dostarczone jajo karę umowną w wysokości 100% ceny podstawowej, tj. średniej ceny z cyklu. Zastrzeżono także prawo do odstąpienia przez producenta od umowy, w trakcie jej wykonywania, w terminie czternastu dni, w wypadku nie spełnienia przez kontraktującego warunków umowy.

Umowę wykonywano w ten sposób, że do gospodarstwa powoda z różną częstotliwością przyjeżdżał samochód dostawczy z wylęgarni w T.(...). Kierowca miał od kierownika wylęgarni kartkę, na której ten wypisywał ilość jaj jakie miały być odebrane

od poszczególnych dostawców, w tym i od powoda. Powód przekazywał kierowcy tę ilość. Pierwsze dostawy jaj, na rzecz pozwanej, powód wykonywał już w sierpniu 1999 r. Także wykonywanie umowy również w kolejnych miesiącach odbiegało od jej postanowień.

Pozwana nie wywiązywała się w pełni ze swych zobowiązań, gdyż płatności za poszczególne dostawy dokonywane były z opóźnieniem. Poza tym spółka nie zawsze odbierała taką ilość jaj, jaka wynikała z harmonogramów dostaw i jaką powód gotowy był dostarczyć. W takich wypadkach na kartach przekazywanych kierowcy samochodu dostawczego kierownik wylęgarni wpisywał odpowiednio zmniejszoną ilość jaj, które miały być odebrane od poszczególnych dostawców i taką ilość kierowca od nich odbierał. Nieregularne odbieranie jaj w zmniejszonej ilości doprowadziło do pogorszenia wyników wylęgowości.

Wykonując dostawę w dniu 22 stycznia 2002 r. powód oświadczył kierowcy samochodu dostawczego z wylęgarni w T.(...), żeby nie przyjeżdżał do niego więcej, gdyż nie będzie dostarczał już jaj na rzecz pozwanej. Następnego dnia telefonicznie przekazał tę wiadomość także kierownikowi wylęgarni.

Powód w dniu 7 marca 2000 r., z uwagi na nieopłacalność dalszej produkcji jaj wylęgowych na bazie posiadanego stada, po wcześniejszym zgłoszeniu do ubojni i odczekaniu w kolejce, dostarczył kury do zlikwidowania. Pozwana pismem z dnia 3 kwietnia 2000 r. wezwała powoda do zapłaty w terminie 7 dni od doręczenia wezwania kary umownej w kwocie 134 559,02 zł, zgodnie z punktem 16 umowy. W okresie od dnia 14 sierpnia 1999 r. do dnia 22 stycznia 2000 r. powód dostarczył na rzecz pozwanej jaja wylęgowe w ilości 423 293 sztuk, za które należała mu się zapłata w kwocie 210 939,84 zł. Pozwana wpłaciła powodowi z tego tytułu kwotę 92 937,98 zł. Do zapłaty pozostawała więc kwota 118 000,86 zł.

Sąd Okręgowy ocenił, że na gruncie dodatkowych ustaleń powództwo było uzasadnione na podstawie art. 613 § 1 k.c. i w związku z tym należało rozważyć kwestię zasadności naliczenia przedstawionej przez pozwaną do potrącenia kwoty 134 559 zł, z tytułu kary umownej.

Wskazując na nienależyte wykonywanie umowy przez stronę pozwaną oraz jego zdaniem nie budzący wątpliwości fakt złożenia przez powoda oświadczenia o treści wskazującej jednoznacznie na wolę odstąpienia od umowy, ocenił, że powód zgodnie z postanowieniem punktu 18 umowy skutecznie to uczynił. Nie podzielił zarzutu strony pozwanej, że powód zaprzestając realizacji umowy kierował się motywacjami

ekonomicznymi i nie odstąpił skutecznie od umowy. Wskazał, że złożenie przez powoda oświadczenia wobec kierowcy samochodu dostawczego a następnego dnia A. O., dotarło do pozwanej w sposób umożliwiający zapoznanie się z jego treścią i wypełniło dyspozycje przepisów art. 60 i 61 k.c. Zauważył, że choć wymaganie zachowania pisemnej formy oświadczenia o odstąpieniu od umowy kontraktacji wynika z art. 616 k.c. oraz art. 77 k.c., to jego zdaniem, konsekwencje jej nie zachowania należało ustalić na podstawie art. 73 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli ustawa zastrzega dla czynności prawnej formę pisemną czynność dokonana bez zachowania zastrzeżonej formy jest nieważna tylko wtedy, gdy przepis szczególny przewiduje rygor nieważności. Zastrzeżenie zatem w tym wypadku formy pisemnej bez rygoru nieważności (616 k.c.) skutkowało tym, że w sporze nie był w zasadzie dopuszczalny dowód ze świadków oraz dowód z przesłuchania stron na fakt dokonania czynności.

Dowody te mogą być jednak prowadzone, gdy strony wyrażą na to zgodę, albo gdy fakt dokonania czynności prawnej jest uprawdopodobniony za pomocą pisma, lub sąd ze względu na szczególne okoliczności sprawy uzna to za konieczne.

Z powołaniem się na judykaturę (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2000 r. I CKN 562/98 i z dnia 15 lipca 1998 r., II CKN 845/97 nie publ.) wskazał że strony wyraziły zgodę na prowadzenie w tej materii dowodów osobowych; skoro że strona pozwana nie sprzeciwiała się wnioskowi powoda o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków oraz samych stron i sama również powoływała dowody osobowe, będąc przy tym reprezentowaną przez profesjonalnego pełnomocnika.

Przyjmując za skuteczne odstąpienie powoda od umowy w dniu 22 stycznia 2000 r. uznał, że w części niewykonanej przestała ona obowiązywać i w związku z tym powód nie miał obowiązku wykonywania dostaw po tym terminie. Stwierdził, że jedynie wtedy, gdyby powód ze swej winy nie wywiązał się z obowiązku dostaw przed wskazaną datą, pozwana byłaby uprawniona do żądania kary umownej. Z artykułu 483 § 1 k.c. a *contrario* wywiódł wniosek, że kary umownej nie można dochodzić jeżeli zobowiązanie zostało wykonane należycie, i ocenił, że taka sytuacja zaistniała w sprawie.

W wyniku apelacji strony pozwanej Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 18 lutego 2004 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że obniżył zaskarżoną kwotę z 118 000,86 zł do kwoty 111 304,86 zł i oddalił powództwo w pozostałym zakresie tj. co do odsetek od zasądzonych kwot – 6 662,01 zł z początkowym terminem płatności odsetek od dnia 7 grudnia 1999 r i od 33,99 zł z początkowym terminem płatności odsetek od

dnia 16 grudnia 1999 r., ponad dzień 15 kwietnia 2000 r. oraz oddalił apelację strony pozwanej w dalszej części.

Przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i podzielił jego stanowisko, że pozwany złożył skuteczne oświadczenie o odstąpieniu od umowy z powodu nie spełnienia przez pozwaną jej warunków. Zarzut naruszenia art. 77 § 2 k.c., w brzmieniu powołanym przez skarżącego, uznał za bezprzedmiotowy, skoro przepis ten został wprowadzony dopiero ustawą z dnia 14 lutego 2003 r. o zmianie ustawy – kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 49, poz. 408), która weszła w życie później, bo w dniu 25 września 2003 r. Nie mógł więc mieć zastosowania do stanu faktycznego dotyczącego lat 1999 – 2000.

Ocecił jako skuteczne złożone przez powoda ustne oświadczenie o odstąpieniu od umowy skierowane najpierw do kierowcy samochodu odbierającego jajka a następnie przekazane telefonicznie kierownikowi Zakładu Wylęgu D.(...) w T.(...) A. O. tj. osobie, z którą powód dokonywał określonych ustaleń związanych z wykonaniem umowy kontraktacji. Wskazując, że powodowi przysługiwało prawo do odstąpienia od umowy w terminie 14 dni, wyraził pogląd, że producent był zobowiązany dostarczać jeszcze jaja przez ten okres, począwszy od daty złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy. Skoro zaś powód zaprzestał wykonywania umowy z dniem odstąpienia od umowy przysługiwało pozwanej prawo naliczania kar umownych za ten okres (§ 16 umowy). Opierając się na wyliczeniu strony pozwanej, nie zakwestionowanym przez powoda, wskazał, że przez ten okres powinno zostać dostarczonych 58 480 jaj i z tego tytułu należało naliczyć kary umowne w kwocie 26 774 zł (0,458 zł za każde nie dostarczone jajo tj. 100% ceny podstawowej). Karę w tej wysokości ocenił jednak za rażąco wygórowaną, ze względu na brak konkretnej szkody po stronie pozwanej (art. 484 § 2 k.c.) oraz nadmierne wzbogacenie pozwanej kosztem powoda do jakiego doszłoby w sytuacji, w której spółka nie płacąc za odebrany od pozwanego produkt otrzymałaby kary umowne w pełnej wysokości. Z tych względów miarkował te kary o 75% tj. do kwoty 6 696 zł.

Strona pozwana w kasacji opartej na naruszeniu prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 484 § 2 k.c. wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez obniżenie zasądzonej kwoty z 111 304,86 zł do kwoty 91 216,86 zł i o oddalenie powództwa w pozostałym zakresie, ewentualnie o jego uchylenie w części zaskarżonej i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kara umowna przysługuje uprawnionemu w wypadku niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przez kontrahenta bez względu na to czy i w jakiej wysokości doznał on szkody. Tę kontrowersyjną w literaturze i judykaturze kwestię wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 11 kwietnia 2003 r., (III CZP 61/03, OSNC 2004, nr 5, poz. 69). Stwierdził w niej, że nie przekonują argumenty wynikające jedynie z wykładni językowej art. 483 i 484 k.c. oraz niepowtórzenie w obowiązującym unormowaniu wyrażenia zawartego w art. 84 § 1 k.z. „odszkodowanie umowne należy się wierzycielowi bez potrzeby wykazania przezeń jakiegokolwiek szkody”.

Uznając za bardziej przekonującą wykładnię funkcjonalną omawianych przepisów, oraz odwołując się do konstrukcyjnej ciągłości odszkodowania umownego i kary umownej wskazał, że skoro roszczenie wierzyciela o jej zapłatę przysługuje „bez względu na wysokość poniesionej szkody” (art. 484 § 1 k.c.), to w formule takiej można dostrzec zasadniczo tę samą myśl legislacyjną jaka została zawarta w zwrocie ustawowym zawartym w art. 84 k.z. Oznacza to, że na gruncie *de lege lata*, nie ma zależności pomiędzy karą umowną a szkodą, a nie tylko pomiędzy wysokością kary umownej i wysokością szkody.

W art. 484 § 1 zdanie pierwsze k.c. występuje więc modyfikacja ogólnych przesłanek odpowiedzialności kontraktowej dłużnika w razie powstania obowiązku zapłaty przez niego kary umownej, ponieważ jej zapłata w wysokości pierwotnie umówionej może nastąpić bez względu na fakt wystąpienia szkody. Zastrzeżenie kary umownej powoduje modyfikację reguł odpowiedzialności w tym sensie, że wierzyciel wykazuje tylko sam fakt zastrzeżenia kary umownej i niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania przez dłużnika. Kara umowna stanowi więc jedną z umownych sankcji kontraktowych aktualizującą się w związku z naruszeniem zobowiązania przez dłużnika.

Zgodnie natomiast z art. 484 § 2 k.c. kwestia wysokości szkody mogłaby być badana jedynie w razie zgłoszenia żądania dłużnika zmniejszenia określonej w umowie kary umownej (art. 6 k.c.). W świetle więc nie budzących w sprawie faktów to nie pozwana miała wykazać, że poniosła szkodę.

Do miarkowania może dojść tylko na żądanie dłużnika, a nie z urzędu. W judykaturze wyrażono pogląd, że w żądaniu dłużnika oddalenia powództwa o zapłatę kary umownej mieści się *implicite* wniosek o zmniejszenie tej kary (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 1976 r., I CR 221 /76, OSNCP 1997, nr 4, poz. 76 oraz z dnia 16 lipca

1998 r. , I CKN 802/97, OSNC 1999, Nr 2, poz. 32). W sytuacji jednak gdy, tak jak w rozpoznawanej sprawie, powód (dłużnik) podważał jedynie materialnoprawną podstawę swojej odpowiedzialności i nie zakwestionował wyliczenia kary umownej oraz nie wykazywał, czy i w jakich rozmiarach wierzyciel poniósł szkodę, to element szkody nie mógł stanowić przesłanki miarkowania kary umownej określonej w art. 484 § 2 k.c.

Kara umowna może być uznana za rażąco wygórowaną gdy jest ona równa bądź zbliżona do wysokości wykonanego z opóźnieniem zobowiązania, w związku z którym ją przewidziano (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 1980 r., I CR 229/80, OSNCP 1980, nr 12, poz. 243). Nie jest jednak wykluczona w tej wysokości, jeżeli dłużnik za okres, za który została wyliczona nie spełnił świadczenia w ogóle. W takim bowiem wypadku musiałby podważać ważność umowy w zakresie wysokości kary umownej, ze względu na jej sprzeczność z prawem bądź zasadami współżycia społecznego (art. 58 k.c.).

Z tych względów kasację należało w zasadzie uwzględnić (art. 393¹⁵ k.p.c.). Pozwana jednak zaskarżyła wyrok także w zakresie odsetek, choć nie podniosła w tej materii żadnego zarzutu. W tej więc części kasacja uległa oddaleniu na podstawie art. 393¹² k.p.c. O kosztach rozstrzygnięto na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 393¹⁹ k.p.c.